

Potwierdzają się najgorsze przypuszczenia prasy. Alessandro Florenzi pójdzie po raz drugi w tym sezonie pod nóż, w związku z ponownym zerwaniem więzadła krzyżowego.

Gracz pojawił się dziś rano w Villa Stuart na badaniach. Przyszedł bez kul, a także normalnym krokiem, jednak, jak donosi ANSA, potwierdzone zostało zerwanie więzadła krzyżowego przedniego lewego kolana.

Jeszcze dziś grać przejdzie operację i wróci do gry dopiero na początku przyszłego sezonu. To fatalna informacja dla Luciano Spallettiego, który do dyspozycji na tej pozycji ma jedynie Bruno Peresa.

Tuż po godzinie 11 wywiadu dla mediów udzielił klubowy lekarz, Del Vescovo, który był obecny przy badaniach:

- Rano Alessandro Florenzi został poddany dodatkowym niezbędnym badaniom, które potwierdziły pierwsze podejrzenia czyli zerwanie nowego więzadła krzyżowego przedniego. Ocena kliniczna profesora Marianiego potwierdza wyniki badań. Ponadto już dziś rano przejdzie zabieg artroskopii, który będzie najpierw diagnostyczny, zatem aby potwierdzić wynik badań, a następnie interwencyjny, gdzie zostanie wymienione zerwane więzadło.

Autor: abruzzo